



Kat. Komp.

15786

I

Mag. St. Dr.

P

Podymne.  
do Najjaśn. Stanów Krainy polskiej  
o podymnie.

in dr. wolney (w wstępie) 1790.

2644 ~~Pruss~~

1639.

0 duc. Regim. Ordon. gen.  
est in off. Pont. Roddhanens  
Mortis.

DO

# NAYIASNIEYSZYCH STANOW RZECZYPOSPOLITEY

*Podatek ten tylko sprawiedliwy, który każdego Obywatela w równey sięga proporcyci, ale gdy ubogi więcej daie iak Małetny, lekać się należy, by Offiara dla ratunku Oyczyzny, nie odmieniła się w uciemiężenie.*

15786 I

**W**łożone podymne na Małą i Wielką Polskę nie iest że bez proporcyci? Zostawiam inne Wojewodztwa, mówię za moją Ziemią i Powiatem, a wiele mi znościomość rzeczy, obojętny Patryotyzm, i gorliwa chęć usługi publiczney podyktuie. To śmiało napiszę, a gdy potrzeba będzie nie zataię Imienia moiego.

Ziemia Rawska i Powiat Bielski, że nie hoynie są od Natury obdarzone zna każdy, kto umie Geografią Kraiu swojego. Ludzi mało, Ziemia nie żyna, Port iedna Warfzawa, do którey żeby doiechać trzeba czekać drogi dobrej, marnować sprzężay, ciemiężyc Poddanych, zadnego handlu, więkfsza część bez młynów, grunt albo sapiafity, albo piazczyfity, naiemnik drogi, Szlachty ubogiej naywięcey, która wyżebranym od możnego Sąsiada Zbożem, ledwo wystarcza zasiać kawałek takiego gruntu, Szlachty na którą o Złotyich kilkanaście Dekret Exekucyi wyrabiać trzeba! Te Powiaty więcej płacą niżeli Sandomirskie, Lubelskie i Krakowskie, gdzie grunt dobry, Chłop Małetny, Port bliski.




— 2 —

Dwie znajdują tego przyczyny. Ze dzieląc Geograficznie te Woiewodztwa należą do Mało-Polski, więc że dawni to na zwali Małą a to Wielką Polską potrzeba więcej płacić Podatku. Ze tamci Posłowie wymowni, i byli na Selsyi, z naszych jeden umarł, drugi chory, więc potrzeba znosić tak wielkie ciężary.

W tym tedy Roku, Szlachcie co kilka korcy wysiewa, więcej płaci niżeli ma Intraty, a z tego kawałka żyć musi, zapłacić dług, dziesięcinę, Procent od Ewikcyonalney Sumki, Edukować Dzieci, prawne ponosić Expensę. Na pierwsze przeczytanie Uniwersałów opłacenie dwoletnego Podymnego, załakł się każdy ubogi Obywatel, załączenie w rozpacz mienić się zaczęło, a sądząc że kommissya Cywilno Woyskowa może w tym zaradzić, do niej się udają z przełożeniem, że zaniósł manifest, że siadać będą na konie, że chcą Uniwersałów na zebranie koła.

Przełożyła Kommissya że żadney do Alleniacyi nie ma władzy, że lepiej udzielić Oyczyźnie a być wolnym, niżeli gwałtem i wolność i Majątek mieć odebrany, że na koniec przypadek jest skutkiem uchybienia proporcyi, a niewolno ani czynić, ani szemrać przeciwko wyrokom NAYIASNIEYSZYCH STANOW.

Ale uzalić się na ucisk wolno, bo to i w despotycznym Rządzie nie zabroniono odpowiedzieli Obywatele. Damy ten Podatek Oyczyźnie bo Jey iesteśmy Synowie, z płóga wyłożemy Woły byle zapłacić na wspólny ratunek, ale za coż my więcej płaciemy iak drudzy! Ma Rzplta własność swoją Starostwa, które pod Tytułem Chleba zasłużonego rozszarpano za sprzedaż Kraiu, za podle zdanie, za intrygę, wszak jeden chęcił się na



Seymie że wyrobił w Petersburgu zezwolenie zabrania. Naybogatszych Grodów Dziedzictwem, i rozkaz do Króla swego by mu ie dał bez wymówki. A Seym 76. nie jest że pełen nadgród za sławne na nim czyny.

Za coż tedy Starostw nie odbierze Rzplta, na tym że to Patryotycznym Seymie równie będzie miała Intryga Influencyą, na Seymie który wraca Oyczyźnie, wolność, i Rząd.

Prosto myślę i widzę a ten podaje Projekt — Była Kommissya do lustrowania Intrat iezeli podług Boga i sumienia podane nie stracą Starostwa Posiadający. Gdy Je Rzplta na siebie odbierze, puści przez Licytacyą, a części prawem na znaczone zakwitami oplacać każe.

Ma ieszcze dobra Po Jezuickie zktóremi niech to samo uczyni, a zostawi co należy na ten Szlachetney Edukacyi Młodzieży użytek, reszta na Woysko użyie, bo nie jest narulzeniem własności odebrać co Seym nayniegodziwszy zmarnował, którego Marszałek, czeka sprawiedliwej w Oczach całego Narodu kary za zgubę Oyczyzny.

Jeżeli nie wystarczy Funduszu z tych źródeł, rozdzielić reszta na Szlachtę i Obywatelów.

Nayaśnieysze Rzplitey Stany ostatnia w tych Powiatach czeka Szlachtę zguba, iezeli Kommissya Korkwacyina w proporeyi Dymów zostatnich tranzakcyi, włoży na nas Podatek; bo ieden kupuje Dobra na facyendy, drugi dla zbycia się złego sąsiada, dla bliskości Stolicy, możesz bydz z nich ułożona sprawiedliwa proporca. Zaręczam że podług ostatnich Dóbr w Ziemi Rawskiej przedaży 30. Złotych z Dymu wypadnie.



Jeżeli to nie zaстанowi Rząd niechay przynajmniej wolno będzie złożyć Kommissyi Skabowey Dobra, niechay sama Administruie, albo odda dziewięć części Dziedzicowi, lub Dziedzictwo zapłaci w zwyczajnym sposobie.

Mylne na dzieie Starostów, żeby byli ocaleni, chociaż natym Séymie potrafiliby się ochronić zrzucić ciężar na Szlachtę. Więcey nas iak ich, a wszyscy Obywatele dają sobie słowa, by w takim przypadku żadnego z Dzierżących Starostwa, do Funkcyi Poselskiej niepuścić na Seym przyszły. Na tenczas musi nastąpić ulga Obywatelom, wrocenie własności Oyczyźnie, czyli to Dziedzicznie, czyli *Expectativo*, czyli *Jure Emphiteutico* wzięta!

Swiadek żalów wespół Obywatelów, piszę na co patrzę, i co słyszę. w Stolicy nie trzeba zapominać co się za nią dzieje, wspomnienie Seymików Relacyinych, w każdej czynności stawać w umyśle Reprezentantów powinno. Kocham Oyczyznę, z moiey Osoby oddam dla niej wszystko, niechay tylko wolnym zostanę, nie farknę gdy dam z drugimi, ale przestrzegam bo lękam się złych Konsekwencyi, a jestem Polak i prawdziwy Patriota.

*Szlachcie Ziemi Rawskiej  
Powiatu Bielskiego.*

*w Rawie 13. Marca  
1790. Roku.*

PHILIP Lichocki

*W Drukarni Wolney.*

XXIV. 2002

Biblioteka Jagiellońska



stdr0024150

